**Małym firmom o kredyt nigdy nie było łatwo. Teraz będzie jeszcze trudniej.**

* **W najnowszej ankiecie NBP banki zadeklarowały zaostrzenie wymagań kredytowych dla podmiotów MSP.**
* **Na takiej polityce korzystają firmy pożyczkowe i faktoringowe, również udzielające finansowania przedsiębiorcom.**
* **Przewagą faktoringu jest bardziej elastyczny system oceny zdolności kredytowych firmy, ukierunkowany na to, z kim przedsiębiorstwo kooperuje.**

**Wzrost ryzyka kredytowania małego biznesu**

Z najnowszej ankiety Narodowego Banku Polskiego (NBP) wynika, że w drugim kwartale tego roku zaostrzeniu uległy warunki udzielania krótkoterminowych pożyczek dla małych i średnich przedsiębiorstw. Z jednej strony wzrosły pozaodsetkowe koszty kredytu, a z drugiej skróceniu uległ maksymalny możliwy czas kredytowania. Banki zaostrzenie wymagań tłumaczą wzrostem ryzyka związanego z kredytowaniem małego biznesu, w szczególności kilku branż. Tradycyjnie do tych szczególnie mocno prześwietlanych przez instytucje finansowe należą budowlanka, transport, ostatnio także IT. Zawieszanie działalności, księgowość prowadzona w formule ryczałtu, a przede wszystkim strata na koniec roku zazwyczaj dyskwalifikują w oczach bankowców przedsiębiorców starających się o finansowanie.

**Gdzie bank nie może…**

Z tej samej ankiety NBP wynika, że banki odczuły zwiększenie się popytu na kredyty dla firm. Korzystają na tym inne instytucje finansowe, do których przedsiębiorcy zwracają się po środki na bieżącą działalność lub inwestycje. Niepokoju wyrażonego przez banki w ankiecie nie odczuwa branża faktoringowa, również zajmująca się finansowaniem działalności MSP.

*- Nie podzielam obaw banków, my aktualnie nie wprowadzamy żadnych zaostrzeń warunków finansowania przedsiębiorstw. Oczywiście spośród zgłaszających się do nas są firmy mniej i bardziej stabilne, ale przy rzetelnej ocenie można zminimalizować ryzyko i odpowiedzieć sobie na pytanie, czy finansowanie takiego podmiotu będzie rodziło problemy. Niezależnie od reakcji banków na bieżącą sytuację, firmy faktoringowe, takie jak nasza, zawsze w większym stopniu zwracają uwagę na kontrahentów naszego klienta i zawarte kontrakty, niż na bieżące zadłużenie w ZUS lub US, czy też krótki okres działalności przedsiębiorstwa* – mówi Piotr Gąsiorowski z eFaktor S.A.

**Pieniądze pożyczone vs własne zarobione**

Inny system oceny czy przedsiębiorca zasługuje na finansowanie i czy jego wsparcie nie niesie ryzyka, przynosi korzyści branży faktoringowej, która z roku na roku ma większy udział w finansowaniu firm. Jeszcze 10 lat temu udział był śladowy i niemal niezauważalny. Obecnie z takiej formy finansowania korzysta nawet 10% przedsiębiorców, a wzrost obrotów branży faktoringowej osiąga dwucyfrowe wskaźniki. Od stycznia do czerwca 2017 branża faktoringowa sfinansowała wierzytelności przedsiębiorców o łącznej wartości 83,6 mld zł. To wzrost o 13,6% w stosunku do analogicznego okresu 2016 roku (dane Polski Związek Faktorów – PZF).

*- Obawy banków przed finansowaniem MSP zmuszają przedsiębiorców do poszukiwania innych źródeł finansowania. Naturalnym wyborem stają się firmy faktoringowe, które są relatywnie tańsze od firm pożyczkowych, a jednocześnie bardziej elastyczne w analizie, oczekiwanych zabezpieczeniach, a także już na etapie wykonywania umowy (finansowania konkretnych faktur). Właśnie elastyczność na każdym etapie współpracy z klientem uważam za nasz największy atut. Jednocześnie ciągle pracujemy nad tym, aby nasza oferta była jeszcze lepiej dopasowana do potrzeb i możliwości MSP. Od kilku lat intensywnie rozwijamy również siły sprzedażowe i analityczne, żeby nadążyć za potrzebami przedsiębiorców z grupy MSP* - Piotr Gąsiorowski z eFaktor S.A.

W przypadku finansowania za pomocą faktoringu wypłacane są środki, które przedsiębiorca już zarobił i wystawił na nie niekwestionowaną przez odbiorcę fakturę, jednak zmuszony jest długo czekać na przelew. Faktoring zmniejsza ten czas do kilkudziesięciu godzin.